

Paweł Michno

"Z historii mieleckiej fotografii
1869-1989", Janusz Halisz, Mielec
2010 " [recenzja]

Rocznik Kolbuszowski 13, 237-239

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

[Recenzja]: Janusz Halisz, *Z historii mieleckiej fotografii 1869-1989*, Mielec 2010, Muzeum Regionalne w Mielcu, ss. 208, ISBN 978-83-61911-24-1

Książka Janusza Halisza *Z historii mieleckiej fotografii 1869-1989* jest kolejną publikacją wydaną przez Muzeum Regionalne w Mielcu.

W krótkim wstępie autor przedstawia żmudny proces zbierania materiałów do książki, usprawiedliwiając nieco subiektywny dobór materiału ikonograficznego. Publikacja utrzymana jest w konwencji czarno-białej, co nic jej nie ujmuje. Skromne wprowadzenie ukazuje nam historię powstawania fotografii, zarówno z okresu prób, doświadczeń i odkryć „przed fotograficznych”, jak i prac nad samą fotografią. Ukazuje pobieżnie rolę Niepce’a, Daguerre’a, Talbota czy Herschela w odkryciu i ugruntowaniu wynalazku fotografii. Pobieżność opisu w tym przypadku jest uzasadniona, gdyż nie to jest tematem zainteresowań autora.

W rozdziale pierwszym, *Pierwsi fotografowie w Mielcu*, Halisz sięga do „pradziejów” tej sztuki w Mielcu. Cofa się tu do roku 1869, gdy w księgach parafialnych miasta pojawia się wzmianka o fotografii Eustachym Hałacińskim. Ten jednak, podobnie jak następni: Emil Weirich czy Leon Majewski, nie pozostawiają po sobie żadnego śladu materialnego, choćby w postaci fotografii. Dopiero Bronisław Ludwik Wyspiański staje się tym fotografem, którego prace są znane, choćby z kolekcji mieleckiego muzeum. Autor skupia się krótko nad życiem i działalnością Wyspiańskiego. Fotograf ten mieszka w Mielcu jednak przejściowo, pracując także w innych miejscach na ziemiach polskich.

Pierwszym na stałe osiadłym w Mielcu fotografem był jednak August Wiktor Jaderny. Jego życiorys Janusz Halisz przedstawia dokładnie. August Jaderny osiedla się w mieście w roku 1899, a w 1904 roku buduje

dom dla swojej rodziny. Tak powstała „Jadernówka”, siedziba kolejnych pokoleń mieleckich fotografów. Życiorys Augusta Jadernego jest bardzo bogaty, gdyż oprócz wykonywania obowiązków zawodowych działał także prężnie społecznie, służył w czasie I wojny światowej w Legionach. W wyniku tragicznych przeżyć rodzinnych (śmierć syna) podupada na zdrowiu i umiera w roku 1921. W tym miejscu autor opisuje też wnętrze i wyposażenie domu Jadernych, pokazując, w jaki sposób i na jakim sprzęcie pracował August Jaderny i jego następcy. Charakteryzuje też jego bogaty dorobek fotograficzny, poparty ciekawym materiałem ikonograficznym.

W kolejnym, trzecim rozdziale Janusz Halisz opisuje dalsze losy zakładu fotograficznego Jadernych aż do roku 1978. Po śmierci Augusta Jadernego zakład prowadziła jego żona, Bronisława, zaś od roku 1928 ich syn Wiktor. Autor skupia się na życiorysie Wiktora, podobnym do ojca, Augusta, człowiekowi wielkiej pasji, pracowitości oraz głębokiego zaangażowania społecznego i patriotycznego, za co spędził długie lata w więzieniu jako więzień polityczny okresu PRL-u. Podsumowując przedstawienie sylwetki Wiktora Jadernego, Halisz charakteryzuje jego bogaty dorobek zawodowy.

Rozdział czwarty poświęcony jest kobiecie fotografowi, Stefanii Gurdowej, znanej bardziej w sąsiedniej Dębicy, gdzie otworzyła zakład fotograficzny w 1921 roku. W Mielcu otwiera warsztat w roku 1926, stanowiąc konkurencję dla zakładu Jadernych. Gurdowa funkcjonowała w Mielcu krótko (do początków lat 30. XX wieku), ale pozostawiła po sobie wiele śladów działalności, szczególnie w Dębicy, gdzie w budynku po zakładzie znaleziono w 1997 roku bogate archiwum jej prac.

Rozdział piąty poświęca autor „innym fotografom do roku 1945”, wymieniając ich siedmiu. Krótko charakteryzuje ich działalność i znaczenie dla miasta.

Ciekawą treść odnajdziemy w rozdziale ukazującym „fotografów i zakłady fotograficzne w latach powojennych”. Przy wielu z nich i ich zakładach znajdujemy jedynie krótkie wzmianki. Więcej informacji mamy o zakładach „FOTO KINO” (później „FOTO MAX”), także zakładzie „ARS” Edwarda Niedbały. W ostatniej części rozdziału skupia się Halisz na kilku współczesnych fotografach, charakteryzując ich dorobek fotograficzny.

Całość publikacji podsumowuje bardzo krótkie, aczkolwiek wyczerpujące zakończenie.

Praca Janusza Halisza wydana przez Muzeum Regionalne w Mielcu w roku 2010 jest zapewne ukoronowaniem długoletnich badań autora nad historią mieleckiej fotografii. Widać to szczególnie po bogatej bibliografii, jaką wykorzystał Halisz oraz wcześniejszych jego pracach, także w przygotowaniach wystaw w mieleckim muzeum. Wykonana przez niego kwerenda

a także erudycja w dziedzinie historii fotografii sprawia, że publikacja *Z historii mieleckiej fotografii 1869-1989* jest doskonałym przyczynkiem do dziejów polskiej fotografii. Jest też doskonałym przewodnikiem dla początkujących historyków fotografii, pokazując krok po kroku, co powinno się czynić, aby dobrze zrekonstruować historię społeczności swojej miejscowości; przewodnikiem, którego autor niniejszej recenzji nie omieszka w przyszłości wykorzystać.

I tylko żal, że świetna książka Janusza Halisza nie przybrała formy albumowej, co dodałoby blasku starym fotografiom, których tak wiele autor w niej umieścił.